

Ks. Andrzej Santorski

Bierzmowanie – Sakrament Ducha Świętego

Wydział Nauki Katolickiej
Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, 1992

1. Bierzmowanie w obecnej praktyce Kościoła

Bierzmowanie jest jednym z trzech sakramentów inicjacji chrześcijańskiej czyli sakramentów włączających nowego członka do wspólnoty Kościoła; są to: Chrzest, Bierzmowanie, Eucharystia. Ten sakrament jest udzielany ochrzczonej jeden raz w życiu. Jest bardzo blisko związany ze Chrztem, bo zawsze zaraz po Chrzcie wymienia, a w Kościele Wschodnim dotychczas zawsze razem ze Chrztem udzielany. Jest również wyodrębniony przez osobę szafarza, którym ma być biskup, albo ktoś występujący wyraźnie w jego imieniu. W Kościele Wschodnim jest to zwykle kapłan, ale zawsze posługujący się olejem konsekrowanym przez biskupa, przy czym podkreśla się, że jest to warunek istotny dla tego sakramentu.

Polska nazwa „Bierzmowanie” wyraża w przybliżeniu tę samą treść, którą zawiera przyjęta ostatecznie nazwa łacińska: „Confirmatio” – „umocnienie”. W dawnym języku polskim „bierzmo” oznaczało bowiem belkę podtrzymującą drewniany pułap domu. A zatem „Bierzmowanie” znaczyłoby „podtrzymanie”. Nazwa łacińska wyraźniej jednak zaznacza związek ze Chrztem, bo przedrostek „con” mówi o utrwaleniu czegoś, co już zostało dokonane.

Inne nazwy łacińskie znane w historii albo opisują sam obrzęd („impositio manuum”, „unctio”), albo podkreślają trwały skutek tego sakramentu („signaculum”).

W Kościele Zachodnim przyjęła się reguła udzielania Bierzmowania w odstępie przynajmniej kilkuletnim po Chrzcie, choć bywają uznane od niej wyjątki.

Co mówią o treści tego sakramentu same jego obrzędy zewnętrzne? W geście stosowanym najdawniej, mianowicie w położeniu rąk (CHEIROTHESIA), można dostrzec znaczenie – przekazania jakiegoś daru duchowego, jakiejś mocy albo uprawnień. Zjawiające się nieco później namaszczenie oliwą – sugeruje albo obfitość dóbr przynoszących pomyślność, albo wreszcie umocnienie do walki.

Słowa określające treść nadprzyrodzoną tego sakramentu uległy zmianom w ciągu wieków. Do niedawna formuła słowna mówiła o naznaczeniu znamieniem krzyża i umocnieniu. Obecna formuła brzmi: „Przyjmij znamię Daru Ducha Świętego”. Można to rozumieć zarówno w tym sensie, że Duch Święty jest dany jako dar, jak i w tym sensie, że Duch Święty udziela daru. Należy jednak przyjąć pierwsze znaczenie

tych słów, zgodnie z tekstami Nowego Testamentu: „Weźmiecie w darze Ducha Świętego” (Dz 2,38); „Otrzymywali Ducha Świętego” (Dz 8,17). Wzięta w takim znaczeniu ta nowa formuła sakramentalna wyraża treść tego sakramentu zgodnie z najdawniejszymi przekazami tradycji apostołskiej.

2. Podstawy biblijne nauki o Bierzmowaniu

Bierzmowanie jest udzielane w Kościele jako znak przekazywania Ducha Świętego. Aby ukazać w pełni, jakie to ma znaczenie w Chrystusowym dziele zbawienia, trzeba przypomnieć, co mówią teksty biblijne o obdarzaniu ludzi Duchem Bożym.

A/ Danie Ducha Bożego według tekstów Starego Testamentu

„Obdarzenie Duchem Bożym” jest określeniem znanym z ksiąg Starego Przymierza. Prorocy zapowiadali zstąpienie Ducha Bożego (RUACH JHWH) na obiecane Mesjasza oraz na całej Lud Boży w czasach mesjańskich: „Wyrośnie różdżka z pnia Jessego, wypuści się odrośl z jego korzenia. I spocznie na niej Duch Jahwe” (Iz 11,1). „Oto mój sługa, którego podtrzymuję, wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawilem, że Duch mój na nim spoczął; on przyniesie narodom Prawo” (Iz 42,1). „I dam wam nowe serce i nowego ducha tchnę do waszego wnętrza, kamienne serce wam odbiorę, a dam wam serce z ciała. Ducha mego chcę tchnąć w was i sprawić, abyście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań i według nich postępowali” (Ez 36,26n). „I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą śnili, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia. Nawet na niewolników i niewolnice wyleję Ducha mego w owe dni” (Jl 3,1n).

Danie Ducha oznacza zatem oświecenie umysłu dla nowego poznania tajemnic Bożych i umocnienie w działaniu, a szczególnie prawidłowe ukształtowanie postawy moralnej człowieka („serca ludzkiego”) zgodnie z wolą Boga.

B/ Duch Święty w życiu Chrystusa

Spełnieniem zapowiedzi prorockich jest ujawnienie się działania Ducha Świętego w całym życiu Chrystusa – od momentu wcielenia poprzez kolejne etapy działalności publicznej chrzest w Jordanie post na pustyni, głoszenie Ewangelii: „Anioł Jej odpowiedział: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię: dlatego też to, co się narodzi, Święte, będzie nazwano Synem Bożym” (Łk 1,35). „W chwili, gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie” (Mk 1,10). „Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu i czterdzieści dni przebywał w Duchu na pustyni... Potem powrócił Jezus w mocy Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po okolicznej krainie” (Łk 4,1.14). „Rozwinąwszy księgę natrafił na miejsce, gdzie było napisane: Duch Pański spoczywa na mnie, ponieważ mnie namaścił... Począł więc mówić do nich: Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (Łk 4,17n. 21).

Także triumf Chrystusa wstępującego do nieba łączy się z nowym otrzymaniem Ducha Świętego, tym razem po to, by Go udzielić swoim wyznawcom: „Wyniesiony na prawicę Boga otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego” (Dz 2,33).

C/ Chrystusowa zapowiedź Ducha Parakleta

Pan Jezus niejednokrotnie zapowiadał, że Jego uczniowie w otrzymują w jakiś szczególny sposób Ducha Świętego (por. Łk 12, 1 1n; J 7,39; Dz 1,5.8). Te zapowiedzi dają pierwszą podstawę do przypuszczenia, że Chrystus Pan „zamierzał ustanowić sakrament Bierzmowania. Ustanowienie sakramentu rozumiemy w tym znaczeniu, że z woli Jezusa Chrystusa, Boga Wcielonego, jakiś szczególny dar łaski nadprzyrodzonej zostaje związany z określonym znakiem w ten sposób, że zawsze i niezawodnie jest odtąd przez ten znak udzielany¹. Otóż teksty Nowego Testamentu nie mówią wprost o ustanowieniu przez Pana Jezusa sakramentu Bierzmowania jako określonego znaku. Znajdujemy w nich jednak wzmianki, z których można wywnioskować, w jaki sposób ten sakrament od Chrystusa Pana pochodzi.

Najpierw należy zwrócić uwagę na obszernie pouczenia, dane przez Pana Jezusa Apostołom, o posłaniu przez Niego Ducha Świętego i o Jego roli w przyszłej ich

¹ Por. W. Granat, Sakramenty święte – cz. 1: Sakramenty w ogólności. Eucharystia, Dogmatyka kęcka VII, Lublin 1961, 47.

działalności. Są one zawarte w Ewangelii Jana w opisie Ostatniej rzy². Chrystus Pan żegnając się z uczniami mówi: „Będę prosił Ojca, a innego Poczieszyciela dam wam, aby z wami był na zawsze – Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie” (J 14,16n).

Jezus zapowiada, że po Jego działalności widzialnej – nastąpi misja kogoś innego, już niewidzialnego, nazwanego „Duchem Prawdy” i „Parakletem”. To greckie słowo oznacza kogoś, kogo się wzywa w potrzebie i na kogo można liczyć. Polskie tłumaczenie „Poczieszyciel” brzmi nieco zbyt afektywnie i nie oddaje dokładnie treści greckiego PARAKLETOS³ „. Tym samym określeniem w innym miejscu nazwany jest również sam Jezus (por. 1 J 2,1), ale tam przekład Biblii Tysiąclecia używa słowa „Rzecznik”. Obiecany ma utrwalić w uczniach Chrystusa zrozumienie usłyszanej nauki: „On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko” (J 14,26). Jego działanie dotyczy więc przede wszystkim” rozumianej jako akt przyjęcia i przyswojenia sobie prawdy objawionej. Dzięki temu wyznawcy Chrystusa będą mogli dawać o Nim świadectwo (por. J 15,26n). Duch Święty nie tylko umacnia, ale udoskonala i ubogaca rozumienie prawd objawionych. Jezus stwierdza: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy” (J 16,12n).

To przeciwstawienie aktualnej niemożności rozumienia: „teraz znieść nie możecie” (J 16,12) przyszłemu doprowadzeniu „do całej prawdy” (J 16,13) – zaznacza jakiś wymiar czasowy działania Ducha Świętego w uczniach Chrystusa. Można sądzić, że ten wymiar czasu obejmuje nie tylko okres od Ostatniej Wieczerzy do Pięćdziesiątnicy. Doprowadzenie „do całej prawdy” dotyczy niewątpliwie dziejów Kościoła we wszystkich pokoleniach⁴ „Jednakże nie jest to jakieś nowe objawienie. Duch Święty jest kontynuatorem dzieła Chrystusa: samo Jego przyście jest uzależnione od dokonanego przez Chrystusa dzieła Odkupienia (por J 16,7), a przyniesione przez Niego objawienie będzie przekazaniem tego samego daru, który przyniósł Syn, a który ostatecznie jest darem Ojca: „On mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje, dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi” (J 16,14n).

² Por. podstawowy komentarz do tych tekstów dany przez papieża Jana Pawła II, DeV 3-7.

³ Por. A. Jankowski, *Zarys...*, da. cyt., 38 n.

⁴ Por. DeV 6.27.

Szczególnie wyraziście jest w słowach Jezusa ukazany konflikt między przychodzącym Duchem Prawdy i światem, który Go „przyjąć nie może, ponieważ go nie widzi” (J 14,17). „Świat” oznacza tutaj ludzi ulegających grzechowi. Paraklet okazuje się dla tego grzesznego świata surowym i ostatecznym Sędzią, przynoszącym rozstrzygający wyrok w konflikcie między nim i Chrystusem Panem: „On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu – bo nie wierzą we mnie; o sprawiedliwości zaś – bo idę do Ojca i już mnie nie ujrzycie; wreszcie o sądzie – bo władca tego świata został osądzony” (J 16,8-11).

Przypomnijmy, że dramatyczny komentarz do tego tekstu w odniesieniu do sytuacji dzisiejszego świata znajdujemy w cytowanej encyklice papieża Jana Pawła II⁵.

D/ Dzieło Ducha Świętego w społeczności Kościoła

Urzeczywistnianie danej przez Chrystusa Pana obietnicy zaczęło się w niedzielę zmartwychwstania, gdy oznajmił On Apostołom, że udziela im Ducha Świętego, aby mieli władzę odpuszczania grzechów: „Tchnął na nich i powiedział im: Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie są im zatrzymane” (J 20,22n).

Natomiast w sposób widoczny i publiczny ta obietnica została wypełniona w dniu Pięćdziesiątnicy, a potem w innych podobnych wydarzeniach, kiedy wewnętrzne oddziaływanie Ducha Świętego ujawniło się przez zewnętrzne znaki: „Nagle spadł z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem świętym i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak Duch pozwalał mówić” (Dz 2,2-4).

„Po tej modlitwie zadrżało miejsce, na którym byli zebrani, wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i głosili odważnie słowo Boże” (Dz 4,31). „Kiedy Piotr jeszcze mówił o tym, Duch święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki. I zdumieni się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy przybyli z Piotrem, że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan. Słyszeli bowiem, że mówią językami i wielbłą Boga” (Dz 10, 44-46).

Oprócz tych widocznych przejawów interwencji Ducha Świętego teksty świad-

⁵ Por. DeV 46n.

czą o zdecydowanym przekonaniu Apostołów, że Duch Święty działa stale w nich i razem z nimi, gdy kontynuują dzieło zlecone im przez Chrystusa: „Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy są Mu posłuszni” (Dz 5,32). „Postanowiliśmy bowiem, Duch święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne” (Dz 15,28). „Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch... Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak jak chce” (1 Kor 12,4.11).

Można zauważyć, że to działanie Ducha Świętego ma przede wszystkim wymiar społeczny, służy przekazywaniu Ewangelii oraz wprowadzaniu jej w życie chrześcijańskiej wspólnoty. Ale jednocześnie teksty Nowego Testamentu uwydatniają wymiar osobisty i wewnętrzny oddziaływania Ducha Świętego w sercach wierzących, jak również ukazują istotne powiązania między zadaniem świadczenia o Chrystusie i wewnętrzną przemianą serca. Tak należy rozumieć stwierdzenie Apostoła Pawła: „Nikt też nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: Panem jest Jezus” (1 Kor 12,3).

Mowa jest tu jednocześnie o wewnętrznym oświeceniu wiary i o dawaniu świadectwa na zewnątrz. Charyzmatyczny wymiar łaski, dzięki której Apostołowie zaczęli odważnie głosić Ewangelię – ma za podstawę wewnętrzne przyswojenie sobie prawdy o Bogu. Ten dar Jan Apostoł nazywa w innym miejscu „namaszczeniem” i „wiedzą” (por. 1 J 2,20); stanowi on osobiste wewnętrzne wyposażenie chrześcijanina⁶.

E/ Działanie Ducha Świętego w duchowym wnętrzu człowieka

Objawienie Nowego Testamentu bardzo mocno uwydatnia swoistą „wewnętrzność” działania Ducha Świętego. Nie jest On głosicielem nowych prawd, ale tym, który w szczególny sposób przebywa w człowieku (por. J 14, 17), oświeca go i pogłębia jego wiarę. Jednakże działanie Ducha Świętego udoskonala człowieka nie tylko w sferze poznania. Apostoł Paweł przedstawia Go jako źródło wewnętrznych ukierunkowań serca: „Nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka” (Rz 8, 9). Podaje też listę czynów, które nazywa „owocami Ducha”. Są to: „Miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, ła-

⁶ Por. W. Słomka, dz. cyt., 122; B. Brzuszek, dz. cyt., 311.

godność, opanowanie” (Ga 5,22n). Wyrażają one postawę dojrzałej miłości, pozbawioną wszelkiej agresji i egoizmu. Ta wewnętrzna postawa, wynikająca z osobistego podporządkowania się działaniu Ducha Świętego, ma swoje oczywiste znaczenie społeczne, umożliwia bowiem trwanie w jedności z bliźnimi⁷. Podobnie jak akt wiary warunkuje dawanie świadectwa, tak i tu dary uświęcające człowieka osobiście są związane z jego zadaniami wspólnotowymi.

Jakkolwiek wszelkie działanie łaski Bożej jest ze swej istoty wewnętrzne, to jednak gdy jest mowa o Duchu Świętym, wówczas uwydatniony jest zupełnie specyficzny aspekt intymnego spotkania człowieka z Bogiem. Jak pisze papież Jan Paweł II, miejscem spotkania z Duchem Świętym jest samo „wewnętrzne sanktuarium sumienia”, w którym „rozbrzmiewa głos Boga”⁸. W sposób uderzający ukazuje to Chrystus mówiąc o grzechu przeciw Duchowi Świętemu, jako o grzechu nie do odpuszczenia (por. Mt 12,31n; Mk 3,28n; Łk 12,10). Czym innym jest spotkanie ze Słowem Bożym, nad którym zdarza się człowiekowi dyskutować i nawet buntować przeciw Niemu; „Jeśli ktoś powie słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie mu odpuszczone” (Mt 12,32). W spotkaniu z Duchem Świętym nie ma już możliwości dyskusji, bo człowiek wie wewnętrznie, jaka jest prawda i w pełni tej wiedzy może tę prawdę tylko przeżyć. Jej odrzucenie oznaczałoby „radikalną odmowę przyjęcia zbawienia”⁹.

W jeszcze inny, paradoksalny sposób, wyraża tę myśl Apostoł Paweł, gdy mówi, że konieczne jest podporządkowanie się Duchowi Świętemu, aby „osiągnąć wolność: „Nie czynicie tego, co chcecie! Jeżeli jednak pozwolicie” się prowadzić Duchowi, nie znajdziecie się w niewoli Prawa” (Ga 5,17n). Ten paradoks poddania się i wyzwolenia – tłumaczy się tym, że w działaniu Ducha Świętego wykluczony jest jakkolwiek przymus. Otwarcie się na Jego wpływ umożliwia uzyskanie wewnętrznej, jedynie prawdziwej wolności (por. 2 Kor 3,17).

Także w najbardziej osobistym spotkaniu z Bogiem – przez modlitwę – obecność działania Ducha Świętego okazują się nieodzowne. „Wewnętrzność” tego działania przejawia się w tym, że On się niejako identyfikuje z człowiekiem modlącym i umożliwia mu spotkanie z Bogiem na płaszczyźnie odpowiadającej Bożym wymaganiom: „Podobnie także Duch przychodzi pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach,

⁷ Por. W. Łydka, dz. cyt., 141.

⁸ Por. DcV 43.

⁹ Por. DeV 46.

których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą” (Rz 8,26n). Duch Święty jest tu objawiony jako Bóg udzielający się człowiekowi po to, by człowiek był w stanie nawiązać z Bogiem kontakt przez modlitwie na sposób Boski, przekraczający ograniczone ludzkie możliwości.

F/ Obrzęd „wkładania rąk” i jego interpretacja

W działalności Apostołów pojawia się odrębny obrzęd „wkładania rąk” (CHEIROTHESIA), jako skuteczny znak, zapewniający otrzymanie Ducha Świętego każdemu, kto przyjął Chrztost: „Kiedy Apostołowie w Jerozolimie dowiedzieli się, że Samaria przyjęła słowo Boże, wysłali do niej Piotra i Jana, którzy przyszli i modlili się za nich, aby mogli otrzymać Ducha Świętego. Bo na żadnego z nich jeszcze nie zstąpił. Byli jedynie ochrzczeni w imię Pana Jezusa. Wtedy więc wkładali na nich ręce, a oni otrzymywali Ducha Świętego (Dz 8,14-17). „Gdy to usłyszeli, przyjęli chrztost w imię Pana Jezusa. A kiedy Paweł włożył na nich ręce, Duch Święty zstąpił na nich. Mówili też językami i prorokowali (Dz 19,5).

Stosowanie przez Apostołów specjalnego znaku przekazywania Ducha Świętego jest tym bardziej zastanawiające, że jednocześnie istnieje wtedy przekonanie, iż danie Ducha Świętego jest ściśle związane ze Chrztostem, że w tym sakramencie On jest obecny i oddziałuje na ludzi: „Niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego (Dz 2,38). „Zostaliście obmyci i uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego” (1 Kor 6,11). „Bo w jednym Duchu my wszyscy w jedno Ciało zostaliśmy ochrzczeni” (1 Kor 12,13 – wg tekstu gr.). [W Chrystusie] także i wy usłyszeliście słowo prawdy, Dobrą Nowinę o waszym zbawieniu. W Nim również uwierzyliście i zostaliście naznaczeni pieczęcią Ducha Świętego, który był obiecany” (Ef 1,13).

W tym ostatnim tekście spotykamy znany z pism Nowego Testamentu schemat: „głoszenie – usłyszenie – uwierzenie – przyjęcie Chrztostu” (por. np. Dz 2,37-41; 8,5n.12; 16,31-33), z czego wynika, że właśnie Chrztost jest tu nazwany „pieczęcią Ducha Świętego”. Przy innych okazjach zdarza się, że działanie Ducha Świętego wyprzedza Chrztost i wzywa do jego udzielenia: „Ananiasz... położył na nim ręce i powiedział: „Szawle, bracie, Pan Jezus... przysłał mnie, abyś przejrzał i został napeł-

niony Duchem Świętym. Natychmiast jakby łuski spadły z jego oczu i odzyskał wzrok – i został ochrzczony” (Dz 9,17n). Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki ... Wtedy odezwał się Piotr: Któż może odmówić chrztu tym, którzy otrzymali Ducha Świętego tak samo jak my? I rozkazał ich ochrzcić w imię Jezusa Chrystusa” (Dz 10,44.47n).

W świetle przytoczonych świadectw, dwa teksty wyżej wymienione mówiące wprost o wkładaniu rąk na nowo ochrzczonych, aby im przekazać Ducha Świętego (Dz 8,16n; 19,5n), są przez wielu autorów uznawane za klasyczne świadectwa o udzielaniu Bierzmowania w czasach apostoelskich¹⁰. Inni, głównie nowsi egzegeci, uważają, że są to wzmianki o pierwotnych praktykach obrzędowych, z których dopiero stopniowo uformował się sakramentalny obrzęd Bierzmowania¹¹. Papież Paweł VI w cytowanej Konstytucji apostoelskiej pisze: „Apostołowie wypełniając wolę Chrystusa, przez wkładanie rąk udzielali neofitom daru Ducha Świętego, który uzupełniał łaskę Chrztu... To wkładanie rąk w tradycji katolickiej słusznie uznaje się za początek sakramentu bierzmowania, który uwiecznia w Kościele łaskę Zielonych Świąt”¹². Papież uczy zatem, że Apostołowie czynili to, czego chciał Chrystus Pan, ale ogłędnie stwierdza, że wspomniany obrzęd można uważać za „początek” sakramentu Bierzmowania.

Ustanowienie sakramentu Bierzmowania przez Chrystusa Pana mogło więc polegać na tym, że dał On Apostołom polecenie, by wszystkim wierzącym przekazywali dar Ducha Świętego, niekoniecznie przy tym określając, w jaki sposób mają to czynić¹³. Wskazują na to wymienione fakty:

-Chrystusowa obietnica, że da swoim uczniom Ducha Świętego oraz jej uroczyste spełnienie w dniu Pięćdziesiątnicy;

-widoczna od początku troska Apostołów, by ten Dar był rzeczywiście wszystkim przekazany;

-stosowanie przez Apostołów odrębnego obrzędu – pomimo przekonania, że działanie Ducha Świętego jest związane z sakramentem Chrztu; posługiwanie się gestem, którego przy różnych okazjach używał również Chrystus (por. Mt 19,15; Łk

¹⁰ Por. przypis do tekstu Dz 8,14 w wyjaśnieniach Biblii Tysiąclecia; J. Buxakowski, dz. cyt., 25.

¹¹ Por. M. Michel, dz. cyt., 64.

¹² OB 19.

¹³ Por. STh III, 72, 1 ad 1: „Christus instituit hoc sacramentum non exhibendo sed promittendo”.

4,40);

-należy do tego dodać stwierdzenie zawarte w tekście Hbr 6,2, iż nauka o wkładaniu rąk należy do podstawowych zasad religii Chrystusowej.

3. Obrzędy Bierzmowania w tradycji patrystycznej i w nauce Kościoła

Świadectwa starożytności chrześcijańskiej stwierdzają, że Chrztost i Bierzmowanie razem z uczestnictwem w Eucharystii stanowiły pierwotnie jeden obrzęd chrześcijańskiej inicjacji. Niemniej jednak sakrament Bierzmowania daje się tam od początku dosyć wyraźnie wyodrębnić.

Spośród świadectw tradycji na pierwszym miejscu cytowane bywają zwykle teksty Tertuliana (ok. r. 200). Pierwszy z nich, wyjęty z dzieła „O zmartwychwstaniu”, przytoczony jest również na początku Konstytucji apostolskiej papieża Pawła VI. Zawiera on zestawienie obrzędów inicjacji chrześcijańskiej, choć autorowi chodziło tam właściwie nie o obrzędy, ale o łączność ciała z duszą; łączność ta sprawia, że znaki materialne dotyczące ciała powodują zbawienne skutki dla duszy: „Ciało się obmywa, aby duszę oczyścić ze zmazy; ciało się namaszcza, aby duszę uświęcić; ciało się naznacza, aby duszę umocnić; ciało włożeniem rąk zostaje osłonięte, aby dusza była Duchem oświecona; ciało zostaje nakarmione Ciałem i Krwią Chrystusa, aby dusza nasyciła się Bogiem”¹⁴.

Zacytowany tekst ukazuje wzajemny związek i jedność poszczególnych etapów wprowadzenia w życie Kościoła. Odróżnić w nim można wzmiankę o Chrzcie (obmycie) na początku oraz o Eucharystii (nakarmienie) na końcu. Spośród trzech środkowych określeń – trzecie niewątpliwie mówi o udzielaniu Ducha Świętego przez włożenie rąk, jest więc świadectwem o udzielaniu Bierzmowania. Natomiast dwa poprzednie: „namaszczenie” i „naznaczenie” (niewątpliwie znakiem krzyża) – można uważać już to za rozwinięcie obrzędu Chrztu, już to za rozbudowany wstęp do obrzędu Bierzmowania.

W świetle późniejszych tekstów tradycji – słuszniejsze wydaje się przypuszczenie, że wspomniane tu namaszczenie należy jeszcze do obrzędów Chrztu. Chodzi tu być może o wykorzystanie obrzędowe świeckiego zwyczaju, rozpowszechnionego w starożytności, mianowicie namaszczenia ciała oliwą po zwykłej kąpieli¹⁵.

Także drugi tekst Tertuliana, z dzieła „O chrzcie”, wymienia: obmycie usuwające grzechy, namaszczenie będące symbolem wewnętrznych owoców przyniesio-

¹⁴ Por. EP 362; OB 9.

¹⁵ Por. W. Schenk., dz. cyt., 24 (przyp. 46).

nych przez Chrzt, wreszcie włożenie rąk stanowiące skuteczny znak przekazania Ducha Świętego¹⁶.

Natomiast „signatio” (zapewne uczynienie znaku krzyża na ochrzczonej); u Tertuliana wymienione niejasno między Chrztem i Bierzmowaniem – już u Cypriana biskupa Kartaginy (ok. 250 r.) związane jest wyraźnie z obrzędem włożenia rąk, a więc z Bierzmowaniem¹⁷. Mówiąc o udzielaniu Ducha Świętego przez włożenie rąk, Cyprian podaje ważną wzmiankę, iż obrzęd ten jest spełniany przez „zwierzchników Kościoła” (praepositis ccclesiae).¹⁸ Byłoby to pierwsze wyraźne stwierdzenie, że Bierzmowanie jest obowiązkowym spotkaniem nowoochrzczonej z biskupem.

Z tekstów późniejszych, cytowanych również przez Konstytucję „Divinae consortium”, dalszą ewolucję, obrzędów Chrztu i Bierzmowania na Wschodzie i na Zachodzie, ukazują pochodzące z IV wieku katechezy Cyryla Jerozolimskiego i Ambrożego biskupa Mediolanu. U obu tych autorów zjawia się nowy obrzęd namaszczenia katechumenów przed Chrztem, tłumaczony jako udzielenie mocy Chrystusa uwalniającej od grzechów¹⁹, albo jako umocnienie do walki z pokusami²⁰. Zastanawiające natomiast jest pominięcie przez obu autorów „włożenia rąk”, które było przecież pierwotnym gestem Bierzmowania.

Na Zachodzie – według świadectwa Ambrożego stosuje „się po Chrzcie powtórne namaszczenie olejem, które ma symbolizować obfitość daru otrzymanego przez Chrzt²¹ oraz uczestnictwo (wg 1 P 2,9) w Chrystusowym kapłaństwie²². Jest to więc namaszczenie raczej „wiążące z Chrystusem, niż symbolizujące „dar Duch Świętego”. Potem dopiero następuje „duchowe naznaczenie” (spirituale signaculum), kiedy to na wezwanie kapłana zostaje wlany Duch Święty i udzielone są Jego dary²³. Ambroży wyraźnie odróżnia ten obrzęd od namaszczenia danego po Chrzcie, ale nie podaje, jaki znak ma tu zastosowanie. W każdym razie nie ma wzmianki o wkładaniu rąk, natomiast obok ogólnego określenia „signaculum” później dwukrotnie wspomniany jest „znak krzyża” jako znak udzielenia Ducha Świętego²⁴. W ten sposób w

¹⁶ Por. Tertulian, dz. cyt., 140; EP 304.

¹⁷ Por. Cyprian, List 73,9, dz. cyt., 263; EP 595.

¹⁸ Por. tamże.

¹⁹ Por. Cyryl Jer., Katecheza 20,3, dz. cyt., 306n.

²⁰ Por. Ambroży, Sakramenty 1,2,4, dz. cyt., 54n.

²¹ Por. tamże 2,7,241 3,1,1, dz. cyt., 65n.

²² Por. tenże, Misteria 6,29 n, dz. cyt., 42.

²³ Por. tenże, Misteria 7,42, dz. cyt., 45; Sakramenty3, dz. cyt., 69; EP1332. 1337.

²⁴ Por. tenże, Sakramenty 6, 2, 6n, dz. cyt., 87.

Kościele łacińskim zarysowuje się następujący schemat obrzędów inicjacji: pierwsze namaszczenie – obmycie Chrztu – drugie namaszczenie – danie Ducha Świętego (przez znak krzyża) – uczestniczenie w Eucharystii.

Natomiast na Wschodzie po obmyciu chrzcielnym następuje obrzęd namaszczenia, oznaczającego danie Ducha Świętego na wzór Jego zstąpienia na Chrystusa „po chrzcie w Jordanie”²⁵. Jest to więc nowy sposób udzielania sakramentu Bierzmowania. Cyryl podkreśla symboliczną rolę oliwy, jako elementu uobecniającego łaskę Ducha Świętego. Wśród interpretacji szczegółowych tego obrzędu wymienione jest również umocnienie do walki duchowej²⁶. Nie ma wzmianki o włożeniu rąk, choć Cyryl przy okazji wspomina, że Apostołowie tak właśnie dawali Ducha świętego, którego łaskę otrzymujemy w Chrzcie²⁷.

Namaszczenie czoła jako jedyny gest Bierzmowania, bez wzmianki o wkładaniu rąk, jest na Zachodzie wymienione także przez papieża Innocentego I w liście z 416 roku²⁸.

Papież Paweł VI w cytowanej Konstytucji określa obowiązujący w Kościele łacińskim obrzęd Bierzmowania, nawiązując do danych starożytnej tradycji. Niemniej jednak używa przy tym słowa „constituimus” – „postanawiamy”. Znaczy to, że określone szczegółowe gesty i słowa – czyli według dawnego sposobu mówienia „materia i forma” sakramentu nie należą do istoty sakramentu Bierzmowania, bo tej Kościół ustanowić ani zmieniać nie może²⁹. Istotą tego sakramentu jest raczej określone nadprzyrodzone znaczenie gestów i słów, które pozostaje zgodne ze znaczeniem uznawanym od początku przez społeczność chrześcijańską, mimo że same gesty i słowa ulegały zmianom.

Zgodnie z decyzją papieża Pawła VI znakiem Bierzmowania ma być „namaszczenie krzyżem na czole, którego dokonuje się z włożeniem ręki”³⁰. Jest to więc połączenie gestu, który zjawiał się w Kościele w starożytności i utrwalił w ciągu wieków – z gestem pierwotnym, znanym z działalności Apostołów. Wzajemną relację tych dwóch gestów konstytucja ujmuje w sformułowaniu, które ma swoją historię.

Papież Innocenty III w 1204 r. pisze, że namaszczenie czoła „oznacza” (desi-

²⁵ Por. Cyryl Jer., Katecheza 21, 1-3, dz. cyt., 310n; EP 841 n.

²⁶ Por. tamże 21,4, dz. cyt., 312.

²⁷ Por. tenże, Katecheza, 16,26, dz. cyt., 256.

²⁸ Por. D 98.

²⁹ Por. Sobór Tryd., Sesja XXI, Dekret o Komunii świętej 2; BF VII, 222; D 931.

³⁰ OB 17.

gnatur) włożenie rąk³¹. Innocenty IV w 1254 r. używa tu słowa „repraesentat”, a więc namaszczenie „przedstawia” lub „uobecnia” dawne włożenie rąk³².

Sobór Lyoński II w 1274 r. w wyznaniu wiary dla cesarza Michała zdaje się utożsamiać oba te gesty³³. Natomiast sobór Florencki w 1439 r. stwierdza po prostu, że namaszczenie jest dawane „zamiast” włożenia rąk³⁴.

Konstytucja Pawła VI powraca znowu do określenia „repraesentat”: „namaszczenie krzyżmem... uobecnia apostołskie wkładanie rąk”³⁵. Można to rozumieć w tym znaczeniu, że w działalności sakramentalnej Kościoła jeden określony gest może „przedstawiać” lub „uobecniać” drugi, a nie tylko go „zastępować”. Podkreśla to bardziej tożsamość wewnętrznej treści stosowanych znaków, mimo ich zewnętrznej zmienności.

Słowa ustalone przez papieża Pawła VI jako formuła sakramentalna Bierzmowania: „Przyjmij znamię Daru Ducha Świętego” – nawiązują do tradycji wschodniej i określają nadprzyrodzony skutek tego sakramentu, zgodnie z tym, co od początku było głoszone przez Apostołów.

Do naszych czasów pozostał w Kościele Wschodnim, na zasadzie skrupulatnej wierności tradycjom liturgicznym, zwyczaj udzielania Bierzmowania zawsze razem ze Chrztem. Kościół Zachodni od początku wykazywał większą skłonność do kształtowania liturgii zgodnie z potrzebami pastoralnymi i wychowawczymi. Te tendencje przyczyniły się do oddzielenia sakramentu Bierzmowania od Chrztu, gdy na skutek masowej chrystianizacji ludności chrzczenie dorosłych było coraz rzadsze, a Chrzest dzieci stawał się praktyką dominującą. Motywacje szczegółowe tego oddzielenia były formułowane różnie, od Hieronima, który podkreślał ważność spotkania z biskupem tych wiernych, którzy przyjęli Chrzest z rąk kapłana – aż do ogłoszenia w 1971 roku nowego „Ordo Confirmationis”, gdzie we wstępie czytamy o konieczności odpowiedniego przygotowania do świadczenia o wierze tych, którzy przyjęli Chrzest w dzieciństwie³⁶. Wspólną ideą tych różnych argumentacji jest antropocentryczne widzenie życia sakramentalnego i dążenie do peda-

³¹ Por. BF VII, 262; D 419.

³² Por. D 450.

³³ Por. BF IX, 38; D 465; „per manuum impositionem... chrismando”; tłumaczenie polskie BF jest niedokładne.

³⁴ Por. BF VII, 264; D 697.

³⁵ OB 16.

³⁶ Por. OB 20.

gogenicznego wykorzystania obrzędów sakramentalnych, które są nie tylko znakami udzielonej łaski, ale także pouczeniem człowieka o drodze prowadzącej do ostatecznego celu (por. KL 59).

Instrukcja Episkopatu Polski z 1975 roku wyznaczająca wiek przyjmujących Bierzmowanie na okres kończenia szkoły podstawowej, stanowi jedno z możliwych zastosowań tej zasady, by udzielenie sakramentów łączyć z najodpowiedniejszym pastoralnie oddziaływaniem wychowawczym. Jednocześnie ta instrukcja interpretuje w pewien konkretny sposób myśl wyrażoną w słowach Chrystusa: „Wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz znieść nic możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy” (J 16,12n). Zgodnie z tymi słowami udzielanie sakramentu Bierzmowania jest rozumiane jako ważny etap chrześcijańskiego dojrzewania w wierze i rozwoju życia wewnętrznego.

4. Nadprzyrodzone skutki Bierzmowania w świetle tradycji patrystycznej

Teksty Nowego Testamentu – podobnie jak późniejsze świadectwa patrystyczne – mówią o otrzymaniu Ducha Świętego zarówno w sakramencie Chrztu, jak i przez włożenie rąk. Próby wyjaśnienia tej zbieżności prowadziły w ciągu wieków do różnych tłumaczeń, przez co kształtowała się stopniowo nauka o szczegółowych skutkach sakramentu Bierzmowania.

Dość radykalnie rozstrzygał sprawę Tertulian twierdząc po prostu: „W wodzie jednak nie otrzymujemy Ducha Świętego, lecz ... w wodzie oczyszczeni, przygotowujemy się dla Ducha Świętego”³⁷. Natomiast współczesny Tertulianowi Ireneusz biskup Lyonu zdecydowanie i wielokrotnie podkreśla, że jedynym sposobem otrzymywania Ducha Świętego jest obmycie chrzcielne, przemilcza zaś prawie zupełnie gest wkładania rąk³⁸. Oba tłumaczenia niezbyt są zgodne z tekstami Nowego Testamentu.

Niedługo potem Cyprian biskup Kartaginy poucza, że tam, gdzie jest Chrzest, tam również musi być i Duch, bez którego woda nie zdoła uświęcić człowieka – i zaraz w następnych zdaniach, że Ducha otrzymuje już urodzony przez Chrzest, a otrzymuje Go przez włożenie rąk³⁹. Wydaje się, że autor rozróżnia tu jakby dwa spo-

³⁷ Por. Tertulian, dz. cyt., 139.

³⁸ Por. B. Czesz. dz. cyt., 113n.

³⁹ Por. Cyprian, List 74,5.7, dz. cyt., 277.

soby, czy też dwie fazy działania Ducha Świętego w obrzędach chrześcijańskiej inicjacji.

Inną próbą wyjaśnienia relacji obu tych sakramentów jest zwrócenie uwagi na osobę szafarza. Rolę biskupa jako zwierzchnika Kościoła w udzielaniu tego sakramentu po raz pierwszy zaznacza wspomniany Cyprian⁴⁰. Współczesny mu papież Korneliusz mówi o tym szerzej, gdy mianowicie zarzuca zbuntowanemu Nowacjanowi, że po przyjęciu Chrztu nie był „obdarzony pieczęcią (SFRAGISTHENAI) przez biskupa”, a zatem nie mógł „przyjąć Ducha Świętego”⁴¹.

Później (pod koniec IV w.) nieco inaczej przedstawia rolę biskupa Hieronim pisząc, że ci, którzy przyjmują Chrzt z rąk różnych szafarzy, otrzymują „włożenie ręki” od biskupa, a zwyczaj ten jest zachowywany dla dobra Kościoła, aby mianowicie uniknąć powstania schizmy⁴². Podobnie tłumaczy tę praktykę „Liber Pontificalis” z VI w., że udzielenie tego znaku przez biskupa zabezpiecza jedność Kościoła⁴³.

Natomiast papież Innocenty I we wspomnianym liście z 416 r. rolę biskupa widzi w tym, że posiada on „szczyt godności kapłańskiej” (apicem pontificatus) i dlatego może przekazać Ducha Świętego, czego nie mogą czynić zwykli pasterze⁴⁴.

W ten sposób zarysowuje się dwojaki rozumienie roli Bierzmowania. Jest ono zawsze uważane za uzupełnienie Chrztu, ale czasem w sensie raczej eklezjalnym, jako umocnienie więzi z Kościołem, kiedy indziej zaś w znaczeniu osobistego głębszego uświęcenia, jako pełne obdarzenie Duchem Świętym, który w Chrzcie tylko zaczyna swoje zbawcze działanie.

O skutkach dotyczących wewnętrznego udoskonalenia mówił już Tertulian stwierdzając, że celem włożenia rąk jest, „aby dusza została oświecona Duchem”⁴⁵. Później w IV wieku, uświęcające skutki Bierzmowania przedstawia szerzej biskup Cyryl Jerozolimski, wymieniając upodobnienie do Chrystusa, wewnętrzną radość, uświęcenie, udział w chwale Bożej i siłę przeciw pokusom⁴⁶.

⁴⁰ Por. wyż., przyp. 17.

⁴¹ Por. EH 256.

⁴² Por. EP 1359.

⁴³ Por. R. Didier, dz. cyt., 14.

⁴⁴ Por. D 98.

⁴⁵ Por. OB 9; EP362.

⁴⁶ Por. Cyryl Jer., Katecheza 21, 2-4, dz. cyt., 3 lin.

Współczesny Cyrylowi Ambroży biskup Mediolanu jako pierwszy wspomina przy omawianiu Bierzmowania siedem darów Ducha Świętego⁴⁷. Tekst proroka Iza-jasza, opisujący duchowe wyposażenie obiecanego potomka Jessego, wymienia ich w oryginale sześć, mówiąc o Duchu: mądrości, rozumu, rady, mocy, wiedzy i bojaźni Boga (por. Iz 11 „2n). Grecki przekład Septuaginty wprowadził ich siedem, tłumacząc określenie JRAT JHWH raz jako „pobożność”, drugi raz jako „bojaźń Boga”. Ambroży stwierdza, że tych siedem „mocy Ducha” otrzymuje chrześcijanin właśnie przy Bierzmowaniu i dodaje komentarz dotyczący ich roli w życiu duchowym człowieka. Komentarz ten jest bardzo krótki, ale ma swoje znaczenie dla dalszej interpretacji tego tekstu, ponieważ na miejscu daru Mądrości wymienia „miłość”⁴⁸. Późniejsza tradycja znajdowała więcej takich zestawień, tłumacząc owe dary Ducha jako nadprzyrodzone udoskonalenia moralnych przymiotów człowieka⁴⁹.

Powtarzające się w tradycji określenie Bierzmowania jako „pieczęci” (greckie SFRAGIS, łac. „signaculum”) oraz fakt, że Bierzmowanie przyjmuje się raz w życiu - uzasadniają tezę, iż ten sakrament udziela człowiekowi ochrzczonego nowego, trwałego przymiotu nadprzyrodzonego, czyli „charakteru sakramentalnego”. Naukę o charakterze rozwinął przekonująco Tomasz z Akwinu. Tłumaczył on charakter jako trwałe upodobnienie do Chrystusa Pana, dające udział w Jego kapłaństwie i uzdalniające do spełnienia określonych aktów kultu⁵⁰. Charakter Bierzmowania według Tomasza dysponuje szczególnie do dawania świadectwa o wierze⁵¹.

5. Znaczenie Bierzmowania w życiu chrześcijańskim

A/ Dwojaki rozumienie roli Bierzmowania

W opracowaniach dotyczących sakramentu Bierzmowania bardziej akcentuje się dzisiaj rolę eklezjalną sakramentu. Współczesny biblista pisze: „W pierwszym rycie inicjacji chrześcijańskiej, w Chrzcie, wierni otrzymują dar Ducha Świętego, przez drugi zaś, tj. przez włożenie rąk, obdarowywani byli charyzmatami, czyli szczególnymi darami Ducha Świętego, uzdalniającymi do szczególnej misji we wspólnocie Kościoła. Tylko w tym znaczeniu można mówić, że sakrament Bierzmowania jest do-

⁴⁷ Por. wyżej, przypis 23.

⁴⁸ Por. Ambroży, Sakramenty 3, 2, 9, dz. cyt., 69.

⁴⁹ Por. Bp K. Romaniuk, dz. cyt., 29-44.

⁵⁰ Por. STh III, 63, 3c.

⁵¹ STh III, 72,5 c. ad 2.

pełnieniem Chrztu”⁵².

Takie stwierdzenie już przez sam swój radykalizm budzi wątpliwości. Zgodnie z tą opinią Bierzmowanie miałyby znaczenie wyłącznie społeczne i charyzmatyczne, natomiast nie przynosiłoby nic istotnie nowego dla osobistego uświęcenia chrześcijanina. Można od razu zauważyć, że nie jest to zgodne z przytoczonymi wyżej świadectwami tradycji patrystycznej. Ale i teksty biblijne nie pozwalają na takie jednostronne rozumienie sakramentu Bierzmowania, który jest uważany za znak przekazywania Ducha Świętego. Była już o tym mowa, że w Nowym Testamencie obietnica Ducha Świętego, Jego zstąpienie, Jego otrzymanie oraz Jego zamieszkiwanie i działanie w sercach wiernych – oznaczają zarówno ubogacenie w dary charyzmatyczne, jak i pomnażanie osobistej świętości, zwłaszcza ubogacenie wiary⁵³. Powtarzające się zaś stale w nauce Kościoła o Bierzmowaniu określenie: „danie Ducha Świętego” – oznacza w świetle całej doktryny objawionej nie co innego, jak jakieś nowe udzielenie się człowiekowi Trzeciej Osoby Boskiej „z czym niewątpliwie musi łączyć się także wzrost przyjaźni z Bogiem i nadprzyrodzonej świętości człowieka”⁵⁴.

Podkreślenie aspektu sakramentalnego Bierzmowania ma niewątpliwie swoje oparcie w nauce Soboru Watykańskiego II w Konstytucji o Kościele jest mowa o wiernych ochrzczonych. Przez sakrament Bierzmowania jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są jako prawdziwi świadkowie Chrystusowi, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronienia jej” (KK 11).

W tym tekście zaakcentowana jest bardzo wyraźnie łączność między Chrztmem i Bierzmowaniem. Określenia: „ściślej”, „mocniej” – wskazują, że chodzi tu o dalsze rozwijanie tego, co zostało zapoczątkowane przez Chrztm. Dotyczy to najpierw samego procesu inicjacji, czyli włączenia chrześcijanina w nadprzyrodzoną wspólnotę „Kościoła. Następnie zaś jest mowa o podejmowaniu zadań, jakie powołanie chrześcijańskie stawia przed człowiekiem, przy czym Bierzmowanie zobowiązuje szczególnie do świadczenia o Chrystusie i do szerzenia wiary, czyli do zadań związanych z funkcją prorocką chrześcijańskiej wspólnoty (por. 1 P 2,9). Bierzmowanie jest tu więc ukazane wyraźnie w aspekcie eklezjalnym i charyzmatycznym. Jednakże nie

⁵² J. Kudasiewicz, *Rola Ducha Świętego...*, dz. cyt., 131. Por. S. Czerwik, *Liturgia...*, dz. cyt., 178; R. Didier, dz. cyt.

⁵³ Por. wyżej, s. 6.

⁵⁴ Por. STh III, 72, 7c: „missio seu datio Spiritus Sancti non est nisi cum gratia gratuni faciente”.

można twierdzić, że takie ujęcie wyczerpuje rolę tego sakramentu, ponieważ Konstytucja o Kościele w takim właśnie aspekcie omawia tutaj wszystkie sakramenty przedstawiając je jako elementy społecznej natury Kościoła. To zaś bynajmniej nie wyklucza pojmowania ich roli także jako środków osobistego uświęcenia. Zatem i przy sakramencie Bierzmowania należy rozważyć jego znaczenie zarówno charyzmatyczne, jak i uświęcające.

B/ Powołanie do świadczenia o wierze

Od V wieku, który był okresem prześladowań ze strony ariańskich Wizygotów, upowszechniło się w tradycji teologicznej określenie obowiązku świadczenia o wierze jako „walki w obronie wiary”⁵⁵. Szczególnie przyczynił się do takiej interpretacji Bierzmowania biskup Faustus z Riez (+495), z którego tekstów przejął tę interpretację Tomasz z Akwinu⁵⁶. Stąd w przedsoborowym podręczniku teologii czytamy, że charakter Bierzmowania upodabnia nas do Chrystusa, jako do „wodza w walce przeciwko wrogom wiary”⁵⁷. Współcześnie wolelibyśmy unikać takich militarnych skojarzeń, niemniej jednak obowiązek bronienia wiary jest wymieniony także w cytowanym tekście Soboru (por. KK 11). Chrześcijanin bierzmowany musi przecież być gotów do świadczenia o prawdzie objawionej także wobec ludzi niechętnych Ewangelii. Jej głoszenie zbyt często jest równoznaczne z demaskowaniem zła (ChL 14) i ze sprzeciwem wobec jego przejawów na świecie (por. KK 35).

Zadanie obrony wiary zakłada osobiste jej pogłębienie. Otóż eklezjalny charakter Bierzmowania, wyrażający się w udzielaniu tego sakramentu przez biskupa, ma istotne znaczenie dla prawidłowego uformowania wiary, ponieważ stanowi jakieś zabezpieczenie człowieka wierzącego przed fałszywym iluminizmem⁵⁸. Chodzi o to, że udzielanie się Ducha świętego bywało nieraz w historii interpretowane, jako otrzymanie nowego objawienia, niezależniące od przekazywanej w Kościele Ewangelii. „Innej jednak Ewangelii nie ma” – pisze Apostoł Paweł (Ga 1,7). Jeżeli sakrament przekazywania Ducha Świętego rozumiany jest jako sakrament wiążący z Kościołem, to znaczy między innymi także i to, że obowiązującym kryterium wszel-

⁵⁵ Por. M. Michel, dz. cyt., 73n.

⁵⁶ Por. STI 111, 72, 9 c; R. Didier, dz. cyt., 15.

⁵⁷ Por. F. Diekamp, *Theologiae dogmaticae manuale*, vol. IV (Tornaci 1943), s. 124.

⁵⁸ Por. H. Bourgeois, dz. cyt., 25.

kiego osobistego rozumienia prawdy objawionej jest nauczanie Kościoła kierowanego przez biskupów⁵⁹.

Bierzmowanie jest szczególnym spotkaniem ochrzczonego z Kościołem, uobecnionym w osobie biskupa – i w tym sensie nie tylko powołuje do odpowiedzialności za Kościół, ale pozwala w nowy sposób go poznać. Jest to rozpoznanie Kościoła w jego konkretnej widzialności, jako rzeczywistości boskiej i ludzkiej zarazem, Kościoła nieomylnego w swoim posłannictwie przekazywania prawdy i łaski Chrystusowej, a jednocześnie podlegającego ludzkim ograniczeniom i słabościom⁶⁰. Sakrament Bierzmowania zawiera wezwanie do miłowania tak poznanego Kościoła⁶¹, bo tego rodzaju dojrzała miłość jest koniecznym warunkiem odpowiedzialnego podjęcia zadań apostoelskich.

Sobór Watykański II ujmuje zadania wiernych świeckich jako uczestniczenie w potrójnej misji Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej (por. KK 31). Przy tym funkcję kapłańską wiąże się przede wszystkim z charakterem Chrztu, natomiast z sakramentem Bierzmowania obok funkcji prorockiej należy połączyć to, co Sobór mówi o uczestniczeniu w Chrystusowej funkcji królewskiej. Jej wypełnienie w życiu chrześcijańskim dokonuje się najpierw przez pokonywanie grzechu we własnym sercu, dalej przez służbę bliźnim na wzór Chrystusa oraz przez oddawanie wszelkiej działalności doczesnej Chrystusowemu prawu sprawiedliwości i miłości (por. KK 37).

Podobnie ujmuje zadania wiernych świeckich Jan Paweł II podkreślając, że ich specyficzne powołanie polega na zajmowaniu się prawami doczesnymi, aby je kształtować według prawa Ewangelii (ChL 15). Stąd do obowiązków chrześcijan bierzmowanych należy troska o kompetentną wiedzę i umiejętność dotyczącą ich pracy zawodowej i społecznej, a także działalności politycznej (ChL 42). Na terenie takiej właśnie pracy i działalności mają oni realizować również swoje powołanie do świętości (ChL 16).

W katechezie o sakramencie Bierzmowania należy zatem mówić o odpowiedzialności wiernych za budowanie Kościoła swoim świadectwem wiary i za ewangelizację świata. Ale w konsekwencji tego trzeba, żeby również duszpasterze brali pod uwagę zalecenie soborowe: „Niech prezbiterzy szczerze uznają i popierają godność świeckich i właściwy im udział w posłannictwie Kościoła ... Niech też z zaufaniem

⁵⁹ Por. W. Świerzawski, dz. cyt., 46.

⁶⁰ Por. H. Bourgeois, dz. cyt., 36.

⁶¹ Por. S. Olejnik, dz. cyt., 47.

powierzają świeckim zadania w służbie Kościoła, zostawiając im swobodę i pole do działania” (DK 9).

C/ Powołanie do chrześcijańskiej doskonałości

W pouczeniach ostatniego Soboru niejednokrotnie powtarza się stwierdzenie, że charyzmatyczne powołanie do wypełnienia funkcji prorockiej zawiera też wezwanie do osobistego wewnętrznego uświęcenia. Tak więc mówi Sobór o wiernych świeckich, że „utwierdzeni mocą Ducha Świętego przez Bierzmowanie, są oni przeznaczeni przez samego Pana do apostołstwa” (DA 3), ale jako pierwszy istotny element apostołstwa wymienia miłość (por. tamże oraz KK 33). Dalej jest mowa o rozwijaniu wszystkich trzech cnót teologicznych oraz szeroko jest przedstawiony związek powołania charyzmatycznego z osobistą świętością, a więc związek apostołstwa z wiarą, pobożnością, wyrzeczeniem się siebie, ofiarnością w pracy oraz duchem ubóstwa (por. DA 4). Chociaż istnieje możliwość, że korzystaniu z darów charyzmatycznych nie będzie towarzyszyło wzrastanie w miłości, to przecież oznaczałoby to sytuację nienormalną i tragiczną, oznaczałoby błąd, przed którym ostrzega i Ewangelia, i Apostoł Paweł (por. Mt 7,22n; 1 Kor 9,27). Toteż z charyzmatami zawsze są połączone łaski uczynkowe, i możliwość osobistego uświęcenia się człowieka przy wypełnianiu swego powołania.

Również w nauce Kościoła o sakramencie Bierzmowania stale wyraża się przekonanie że jest on znakiem łaski uzdalniającej do realizowania chrześcijańskiej doskonałości w nowym wymiarze. O tym przekonaniu świadczy zwłaszcza bogato rozpracowana doktryna o darach Ducha Świętego, związanych od starożytności z tym sakramentem.

Sięgająca IV wieku tradycja teologiczna uznająca Bierzmowanie za sakrament udzielający w szczególny sposób „siedmiu darów Ducha Świętego” ma potwierdzenie także w aktualnej liturgii Bierzmowania, w której prośba o te dary jest umieszczona w centralnym momencie obrzędu, w modlitwie biskupa nad bierzmowanymi (OB 34). Dary te rozumiane są w teologii jako szczególne uzdolnienia człowieka do zjednoczenia się z Bogiem przez wierne i uległe poddawanie się Jego natchnieniom.

Bardziej szczegółową teorię darów Ducha Świętego podaje Tomasz z Akwinu. Każdy z darów udoskonala według niego określoną cnotę w ten sposób, że akty cnot, mające już dzięki łasce uświęcającej swój wymiar nad przyrodzony, stają się

akta doskonalszymi, są bowiem wykonywane z inicjatywy Ducha Świętego i Jego mocą. Człowiek działający pod wpływem Darów Ducha Świętego jest w stanie poddawać całkowicie swoje uzdolnienia Jego impulsom i stawać się niejako Jego narzędziem, a dzięki temu działać w sposób przekraczający moralne ludzkie możliwości⁶².

Zestawienie cnót i darów bywa zresztą podawane w literaturze teologicznej z różnymi wariantami⁶³ Według klasycznego ujęcia Tomasza z Akwinu dar Mądrości udoskonala miłość nadprzyrodzoną, dar Rozumu udoskonala wiarę, dar Umiejętności – nadzieję.

dar Rady doskonali cnotę roztropności,

dar Pobożności – cnotę sprawiedliwości,

dar Męstwa – cnotę męstwa,

dar Bojaźni Bożej cnotę wstrzemięźliwości⁶⁴.

Owoce tego udoskonalenia jest ujawnianie się wiary, nadziei i miłości. W postępowaniu człowieka w sposób tak dojrzały, że nie przeszkadzają mu w tym niepomysłne okoliczności, które zwykle utrudniają, a nawet zdają się uniemożliwiać kierowanie się tymi cnotami. Uwidacznia się to na przykład wtedy, gdy prosty człowiek, a nawet dziecko, swoim rozumieniem prawdy objawionej zaskakuje nawet teologów, albo gdy doznawanie krzywdy i udręki wyzwala w człowieku tym większą miłość ku Bogu i gotowość do przebaczenia wrogom. W odniesieniu zaś do cnót moralnych przykładem takiego udoskonalenia może być postępowanie ludzi wewnętrznie oddanych Bogu, którzy w rozstrzyganiu zawitych spraw i wypełnianiu trudnych zadań wykazywali trafność sądu i sprawność w działaniu, często, zupełnie nieproporcjonalną do naturalnych możliwości człowieka w danej sytuacji.

Wystarczy wspomnieć wierność Bożemu powołaniu u młodziutkiej Teresy z Lisieux, niezachwiane i bezbłędne kierowanie Kościołem w Polsce przez Prymasa Tysiąclecia w czasie prześladowań komunistycznych, lub stałość w wyznawaniu wiary zadziwiajączą u nieletnich męczenników.

Bierzmowanie jest zatem znakiem łaski uzdalniającej do realizowania chrześcijańskiej doskonałości w bardziej dojrzałym wymiarze. Należałoby tu jednak przestrzec przed pewnym powierzchownym rozumieniem tego nowego wymiaru, wynika-

⁶² Por. STh I-II, 68,1.

⁶³ Por. np. R. Rak, dz. cyt.,; G. Vann, *Aby radość wasza była pełna*, Kraków (1963), ss. 136.

⁶⁴ Por. STh I-II, 68,4.

jącym zapewne z doświadczeń niektórych ruchów modlitewnych. Współczesny autor pisze o dalszych owocach Bierzmowania: „To, czego dokonały sakramenty, staje się doświadczone... ogarnia człowieka gwałtowny powiew radosnego entuzjazmu. Teoretycy teologii życia wewnętrznego nazywają to drugim nawróceniem”⁶⁵. Można by stąd wyciągnąć niesłuszny wniosek, że doznania uczuciowe stanowią jakiś istotny etap na drodze chrześcijańskiej doskonałości.

Otóż uznając za cenne i pożyteczne dla ożywienia życia religijnego owe szeroko dziś opisywane doświadczenia modlitwy charyzmatycznej, trzeba jednak podkreślić różnicę między doznaniem ze sfery emocjonalnej – oraz tym, co w doktrynie chrześcijańskiej opisuje się jako duchowy postęp w oczyszczaniu serca i zjednoczeniu się z Bogiem⁶⁶. Jeżeli duchowość Bierzmowania można by nazwać duchowością „drugiego nawrócenia”, to na pewno nie w sensie pobudzenia uczuciowego, ale raczej jako drogę poddawania się oddziaływaniu darów Ducha Świętego. To zaś oddziaływanie nie dotyczy stanów emocjonalnych, lecz skłania wolę człowieka do przyjęcia postawy w pełni receptywnej, a więc postawy zawierzenia, posłuszeństwa i wyrzeczenia siebie. Wówczas staje się możliwe osiągnięcie stanu, w którym „działanie Boga w nas wydaje się pochłaniać nasze własne działanie”⁶⁷, a zjednoczenie z Bogiem dokonuje się za cenę pozbywania się „czysto ludzkiego sposobu myślenia i życia”⁶⁸.

Spis treści

1. Bierzmowanie w obecnej praktyce Kościoła
2. Podstawy biblijne nauki o Bierzmowaniu
 - a/ Danie Ducha Bożego wg tekstów Starego Testamentu
 - b/ Duch Święty w życiu Chrystusa
 - c/ Chrystusowa zapowiedź Ducha Parakleta
 - d/ Dzieło Ducha Świętego w społeczności Kościoła

⁶⁵ W. Świerzawski, dz. cyt., 40.

⁶⁶ Por. P. Schoonenberg, dz. cyt.

⁶⁷ L. Bouyer, Wprowadzenie do życia duchowego. Zarys teologii ascetycznej i mistycznej, Warszawa PAX 1982, 190

⁶⁸ Tamże, 191.

e/ Działanie Ducha Świętego w duchowym wnętrzu człowieka

f/ Obrzęd „wkładania rąk” i jego interpretacja

3. Obrzędy Bierzmowania w tradycji patrystycznej i w nauce Kościoła

4. Nadprzyrodzone skutki Bierzmowania w świetle tradycji patrystycznej

5. Znaczenie Bierzmowania w życiu chrześcijańskim

a/ Dwojakie rozumienie roli Bierzmowania

b/ Powołanie do świadczenia o wierze

c/ Powołanie do chrześcijańskiej doskonałości

Skróty

Poza ogólnie przyjętymi oznaczeniami ksiąg biblijnych i dokumentów soborowych cytowane są skrótami następujące pozycje:

BF Breviarium Fidei, opr. S. Głowa – Bieda, Poznań 1988.

ChL Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja Apostolska „Christifideles laici”, Watykan 1988.

D I4 Denzinger – I. Umberg, Enchiridion Symbolorum, Barcelona 1948.

DeV – Jan Paweł II, Encyklika „Dominum et Vivificafitem”. Watykan 1986.

EH – C. Kirch, Enchiridion Fontium Historiae Eccl. Antiquae, Friburgi Brisg. 1941.

EP – M.J. Rouet de Journal, Enchiridion Patristicum, Friburgi Brisg. Barcinone 1953.

OB – Obrzędy Bierzmowania według Pontyfikatu Rzymskiego, Katowice 1975.

STh – S. Thomae Aquinatis Summa Theologica, Matriti 1955.

Teksty Patrystyczne

Ambroży, Misteria. Sakramenty, tł. L. Gładyszewski, w: Św. Ambroży, Wybór pism dogmatycznych, POK 26, Poznań – Warszawa Lublin (1970), 31-93.

Cyprian, Listy, tł. W. Szoldrski, PSP 1, Warszawa 1969.

Cyryl Jerozolimski, Katechezy, tł. W. Kania, PSP 9, Warszawa 1973.

Tertulian, O Chrzcie. tł. E. Stanula, w: Tertulian, Wybór pism. PSP 5, Warszawa 1970. 133-154.

Opracowania

Burgeois H., Co dzisiaj przedstawia i oznacza Bierzmowanie? w: H. Boutgeois - M. Michel, Bierzmowanie, tł. L. Rutowska, Warszawa 1991, 9-51.

Brzuszek B., Apostolskie funkcje wiernych świeckich, w: Powołanie do apostołstwa,

Poznań -Warszawa 1975, 300-319.

Buxakowki J., Aspekty duszpasterskie teologii Bierzmowania, w: Sakrament Bierzmowania – Ewangelizacja młodzieży. Program duszpasterski na rok 1991/92, Katowice 1991, 21-35.

Czerwik S., Liturgia sakramentu Bierzmowania, w: Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, Warszawa 1981, 156-181.

Częsz B., Związek Ducha Świętego z Kościołem w ujęciu św. Ireneusza i w interpretacji montanistycznej, Poznań 1991.

Didier R., Essais de theologie sacramentaire, Lyon (1969).

Jankowski A., Zarys pneumatologii Nowego Testamentu, Kraków 1982.

Kudasiewicz J., Rola Ducha Świętego w dziejach zbawienia w świetle czytań biblijnych odnowionego obrzędu Bierzmowania, w: Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, Warszawa 1981, 93-155.

Łydka W., Duch Święty, w: Słownik teologiczny I (A-N), Katowice 1935, 140-143.

Michel M., Bierzmowanie w historii sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia, w: H. Bourgeois – M. Michel, Bierzmowanie, tł. L. Rutowska, Warszawa 1991, 53-85.

Olejniak S., Podstawowe ukierunkowania życia chrześcijańskiego, Teologia moralna 4, Warszawa 1989.

Rak R., Nowe spojrzenie na Dar(y) Ducha Świętego, w: Sakrament Bierzmowania – Ewangelizacja młodzieży. Program duszpasterski na rok 1991/92, Katowice 1991, 9-20.

Bp K. Romaniuk, O siedmiu darach Ducha Świętego, Warszawa 1990.

Schenk W., Liturgia sakramentów świętych, cz. 1, Lublin 1962.

Schoonenberg P., Chrzest w Duchu Świętym, WDr 6: 1978, nr 3 (55) 24-31.

Słomka W., Świętość na świeckiej drodze życia, Poznań - Warszawa 1981.

Świerzawski W., Duch Prawdy doprowadzi was do całej prawdy. Sakrament Bierzmowania i obrzęd wtajemniczenia dorosłych, Wrocław 1984(2).